Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

NR. 345. — ROK XXXIV.
PONIEDZIAŁEK
19. GRUDNIA 1927.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA: KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055. KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW: 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie: z odnoszeniem	W Krakowie: bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego
Miesięcznie:	5·00 zł.	4·50 zł.	5·00 zł.	8·50 zł.	4·50 zł.

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. ADMINISTRACJA NR. 3344. DRUKARNIA NR. 3344 i 4406.

Zawstydzające wezwanie.

Organ krakowskich syjonistów zapytuje dziś „Województwo krakowskie i Dyrekcję policji, czy nadal zamierzają tolerować propagandę „Głosu Narodu", pozostającą w jaskrawej kolizji z par. 302 kodeksu karnego, zabraniającego podburzania jednej części ludności przeciw drugiej". „Nowy Dziennik" „żywi nadzieję, że powołane ku temu władze położą kres zbrodniczej propagandzie", występującej z „pogromowemi teorjami o wypieraniu żydów". Sama chęć wypierania — zapewnia „N. Dziennik" — prowadzi bezpośrednio do pogromu.

Nie zamierzamy z żydowskiem pismem polemizować na temat naszego prawa do obrony polskiego i chrześcijańskiego charakteru miast i na temat słuszności walki z żydowską ekspanzją w nasze życie gospodarcze i intelektualne. W naszej trosce o dobro państwa i narodu nie możemy oczywiście spotkać się ze współdziałaniem żydów, zbyt już silnych i rozzuchwalonych by zechcieli bez walki podporządkować się interesowi naszego państwa. Ich ataki i obelgi pod adresem redaktora „Głosu Narodu" zbyt małe mają znaczenie, by przynieść mu zaszczyt jakikolwiek. Spełniamy nasz patrjotyczny obowiązek bez patosu i przyjmujemy napaść pism żydowskich bez zainteresowania.

Jednak apel „Nowego Dziennika" do władz polskich trochę nas zaskoczył i zawstydził. Nie dlatego, jakobyśmy mieli wątpliwość co do stanowiska władz, ale ponieważ odkrywa nam on nastrój żydostwa w chwili obecnej, z którego niezupełnie zdawaliśmy sobie sprawę. Nie przypuszczaliśmy, by mieli odwagę w takim tonie przemawiać do polskich władz i wzywać je do stłumienia głosu patrjotycznej troski o państwo, do zduszenia nawet tego słabego protestu, jaki jeszcze się podnosi przeciw wzbierającej fali judeizacji naszych miast i naszego gospodarstwa. Przecież jeśli kto, to rząd powołany jest do zapewnienia naszemu państwu polskiego charakteru we wszystkich jego funkcjach i dziedzinach życia i przecież tem państwem rządzą bądźcobądź Polacy, z których politycznemi posunięciami możemy się nie godzić, ale którym polskiej duszy i polskiej dumy narodowej nie myślimy odmawiać. Jakże wzrosły w ostatnim czasie żydowskie apetyty i nadzieje i jak wysoko sięgają teraz ich cele, jeśli mogą dumnie żądać od polskich władz, by usuwały z ich drogi zuchwalców. nie godzących się jeszcze z realizowaniem Judeo-Polski na polskiej ziemi. Zwracaliśmy niedawno uwagę na butny list klubu żydowskiego do premjera Polski, wyliczający mu zaniedbania, jakich się dopuścił wobec żydowskiej mniejszości. Zdaje nam się — i wyrażamy to przypuszczenie z radością — że premjer na tę zuchwałość odpowiedział milczeniem wzgardy. Czytamy niemal codziennie, że w Wilnie, w Białymstoku w Łodzi, w różnych mniejszych miastach żydzi wprowadzają żargon do rad miejskich lub Kas chorych, że domagają się urzędowania magistratów po żydowsku, lub — jak onegdaj w Sosnowcu — atakują czynnie lokale chrześcijańskich kupców. Wolno nam było przynajmniej przeciw tym żądaniom protestować i uświadamiać społeczeństwo o tem, co mu grozi. Dziś organ żydowski ośmiela się wzywać polskie władze, by zakazały protestów, uświadamiania społeczeństwa i szukania wyjścia z sytuacji coraz groźniejszej. Mamy milczeć i bez szemrania przyjmować nakładane jarzmo! Sama chęć wypierania żydów celem zmniejszenia ich przerażającej liczby w państwie, jest myślą „pogromową" i zbrodnią. Powtarzamy — apel ten tak ubliża naszym władzom i tak obraża naszą dumę narodową, że czujemy głęboki wstyd, iż sytuacja obecna umożliwiła żydom występować głośno z takiem żądaniem. Za czasów austrjackich nie mieli takiej odwagi. I nie mają jej dzisiaj nigdzie poza granicami Polski.

Pisze „Nowy Dziennik" przy końcu swego artykułu, że „wypieranie prowadzi do pogromów, a nie do emigracji". My wiemy jednak, że Wielkopolska wyparła żydów bez uciekania się do pogromów i że także po wyborach do Dumy w roku 1912 Królestwo Polskie szybko zaczęło pozbywać się żydów dzięki bojkotowi i dopiero wojna proces ten przerwała. Żydzi byli w ciągu wieków nieraz wypierani z krajów gospodarczo i politycznie silniejszych i szli tam, gdzie otwierała się na ich przyjęcie słabość lub głupota. Sądzimy, że Polska dzisiejsza jest dość mądrą i silną, by uwolnić się od nadwyżki żydów, zbytecznej dla niej i szkodliwej.

Jan Matyasik.

O czem piszą inni?...

Jak ulepszyć władzę Prezydenta?

Związek Naprawy Rzeczypospolitej wysunął nareszcie jeden trochę konkretny projekt, mianowicie wprowadzenie systemu rządów prezydenckich. Projekt ten został bardzo ostro skrytykowany przez p. Niedziałkowskiego w „Robotniku“. Oświadczył on, że system ten daje ujemne wyniki. W kilku krajach Ameryki Południowej trwa nieustannie wojna domowa, w Stanach Zjednoczonych prezydenta mianują komitety partyjne, a partyjnictwo jest niesłychanie rozwinięte. Wobec tego zniszczenie demokracji parlamentarnej byłoby, jak pisze pan Niedziałkowski, odebraniem Polsce szans normalnego rozwoju.

„Zagadnienie stoi tak: czy Polska ma przejść przez katastrofy i gwałtowne walki wewnętrzne, czy też walki mają być sprowadzone do kampanij wyborczych? Odpowiedź na to pytanie rozstrzyga o bardzo wielu rzeczach. Program Związku Naprawy decyduje — niezależnie od woli autorów — na stronę „rozwoju poprzez katastrofy“. Wolno wątpić, czy Polska wyjdzie na tem dobrze“...

Streszczając artykuł p. Niedziałkowskiego „Kur. Warszawski“ przypomina, że już na długo przed przewrotem majowym wypowiadano tu i ówdzie pogląd, że należy iść za wzorami amerykańskiemi.

„Co prawda, to przytaczane wówczas argumenty nie wydawały się ani dobrze dobrane, ani solidne, zanadto zaś tchnęły... eksperymentem. Należy bowiem pamiętać, że system amerykański nigdzie w Europie nie ma zwolenników przeszczepiania, że wszędzie, a jednomyślnie, jest uważany za twór czysto lokalny, przystosowany do warunków i potrzeb, nie posiadających analogji w krajach starego kontynentu“.

Jedynie dzięki swym bogactwom i ogromowi mogą Stany Zjednoczone odgrywać decydującą rolę w świecie, mimo, że system rządów prezydenckich wcale nie gwarantuje np. ciągłości polityki zagranicznej. Wilson był entuzjastycznym zwolennikiem i twórcą Ligi Narodów, ale po jego ustąpieniu Stany wogóle do Ligi Narodów nie weszły.

Upadek rządów socjalistycznych nad Bałtykiem.

„Dziennik Wileński“ zwraca uwagę na przesilenia gabinetowe w państwach bałtyckich. W Rydze upadł lewicowy, filosowiecki rząd Skujenieka-Cielensa, który zawarł traktat z Rosją. Nowy gabinet będzie zdaniem „Dzien. Wileńskiego“ miał za zadanie przedewszystkiem wypowiedzenie tego traktatu.

„Należy zwrócić uwagę, że niemal równocześnie upadły gabinety estoński i finlandzki. Po gabinecie lewicowym Tomonta, do steru rządów w Estonji doszedł rząd, na którego czele stanął przedstawiciel partji narodowej Tönnison. W Finlandji prezydent republiki Relender powierzył misję utworzenia nowego gabinetu przedstawicielowi partji prawicowej agrarjuszowi dr. Suniola.

Jeżeli do tego dodamy, że w Litwie rządzi rząd tautininków (narodowców) będziemy mieli wzdłuż całego Bałtyku północnego wzrost fali narodowej, która zepchnęła międzynarodówkę socjalistyczną do właściwego łożyska“.

Bloki żydowskie i „Wielki Warażdyn“.

Według „N. Dziennika“ „Aguda“ zawarła sojusz z Pryłuckim i do bloku mniejszości narodowych nie wejdzie. Sen. Mendelsohn usprawiedliwia to tem, że posłowie wybrani z bloku, uznanego przez rząd za antypaństwowy, nie mogliby nic dla żydów uzyskać. Te wyjaśnienia zaopatruje „N. Dziennik“ następującą uwagą:

„Straszak sanacji przecież coś pomógł“.

Nietyle „straszak“, ile różne ustępstwa i bardzo grzeczne stanowisko „sanacji“ wobec żydów. Jej prasa jakby nie dostrzegała niebezpieczeństwa żydowskiego w Polsce. Bierze też w obronę żydów zagranicą. Np. „Dziennik Lwowski“ oburza się na artykuł „Głosu Narodu“ o zajściach w Wielkim Waraźdynie, przyczem twierdzi:

„P. Matyasik całkowicie solidaryzuje się z rumuńskimi chuliganami“.

Kłamstwo nie poparte oczywiście żadnym cytatem, bo „Głos Narodu“ formę rumuńskiego antysemityzmu stanowczo potępił.

Przegląd religijny.

Załamywanie się podstaw kultury. — Podstawy nieprzemijające cywilizacji. — Prawo a katolicyzm. — List z Meksyku.

Ogólnie mówi się o powojennym chaosie pojęć, o zachwianiu podstawowych nawet pojęć cywilizacyjnych i moralnych, o grożącej jakiejś katastrofie, w której zginie wszystko, co było dotąd, a z której wyjdzie nowa postać świata. Niewątpliwie jest w społeczeństwie ludzkiem w obecnym czasie wiele tendencyj destrukcyjnych; wiele prawd uległo po wojnie zakwestjonowaniu. Zanosi się na wiele przemian, dziś nam nawet z ogólnych konturów nieznanych.

Nie należy myśleć, by Kościół chciał konserwować dotychczasowe formy życia i współżycia, by się miał przeciwstawiać przemianom, których wymagają warunki i potrzeby. Owszem jak historja uczy, zawsze współdziałał w kierunku postępu i reform, błogosławił wszystkie poczynania zwrócone ku dobru ludzkości.

Ale tem silniej bronił zawsze pewnych stałych prawd, pewnych wartości przed atakami, głosząc zasadę, że, jak człowiek i jego natura po wszystkie wieki i mimo wszelkich przemian politycznych, społecznych i kulturalnych pozostają w istocie swej niezmienionemi, tak też i całe życie ludzkie musi być przy wszystkich swoich fluktuacjach oparte o pewne nieprzemijające, niezmienne prawdy i wartości. Uwypuklaniu tych prawd w dziedzinie nauki prawa poświęcił niemiecki „Kathol. Akademikerverband“ (organizacja katolickiej inteligencji) cykl wykładów w mieście Bonn.

Słusznie bowiem w swoim inauguracyjnym wykładzie zaznaczył Dr Rust (Kolonja), że „istnieje dziś niebezpieczeństwo poważne, iż z ogólnem załamywaniem się kultury zginie wogóle poczucie prawa“. To niebezpieczeństwo, zauważone wszędzie, we wszystkich społeczeństwach, nakłada na naukowe koła prawnicze obowiązek szczególnej czujności i szczególnej bezstronności w stosunku do dokonywujących się w świecie przemian.

A religja? A katolicyzm? Jakież jest jego stanowisko wobec ewolucji pojęć prawnych? Na te właśnie pytania odpowiedział w Bonn Ks. Dr Scharnagl, prof. monachijskiego uniwersytetu.

Wyszedłszy z początków każdego prawa, które u wszystkich ludów łączą się z bóstwem, z religją, dał pogląd na historyczny proces ewolucji, stosunku prawa do religji. Okres, na który my patrzymy, można nazwać okresem „sekularyzacji“, czyli zeświecczenia prawa. Ujawnia się ono w dziedzinie prawa małżeńskiego jako sprowadzenie małżeństwa do rzędu zwyczajnego kontraktu, — w prawie karnem jako usunięcie chrześcijańskiego pojęcia winy i kary, — w prawie konstytucyjnem jako dążność do zupełnego wyzwolenia państwa od stosunków z religją i religijną moralnością.

Wszystko to grozi najgorszemi niebezpieczeństwami dla ludzkości... Należy wrócić do właściwej podstawy każdego prawa, do — moralności, do religji; taką jest tendencja katolickiego ujęcia prawa.

Albowiem — mówił Ks. Scharnagl — istnieje naturalne prawo naturalne, które pozwala na sąd o każdym czynie ludzkim, i istnieje niezależnie od wszelkiego pozytywnego prawa. Prawo to naturalne ma swój początek w woli Boga i w porządku, który On światu przeznaczył. Stanowi więc część systemu moralnych obowiązków, które są złączone z naturą ludzką. Zadaniem prawa pozytywnego jest określać je i dostosowywać do życia przy pomocy szczegółowych postanowień.

Z tego wynika, że zabezpieczeniem prawa pozytywnego przed chaosem, przed załamaniem się w sprzecznościach, jest oparcie go o prawo naturalne, o jego zasady i jego instytucje. Wszystko inne jest budową na piasku.

* * *

„Osservatore Romano“ podał niedawno list pewnego księdza meksykańskiego, który swojemu biskupowi bawiącemu na wygnaniu w Texas przedstawia trudności swojej duszpasterskiej pracy. Biskup przesłał list amerykańskiej „National Catholic Welfare Conference“, z stąd dostał się list na łamy organu watykańskiego.

„Od szeregu miesięcy — pisze dzielny kapłan — odwiedzam wiejskie powiaty Meksyku i w poszczególnych miejscowościach zatrzymuję się od 2 do 3 dni. Na wsi spotykam się z mniejszą depresją ludności, niż w miastach, ale wszędzie stwierdzam niezmienne i nieugięte przywiązanie do Kościoła i pragnienie nabożeństwa. Ochrzciłem pewną małą liczbę dzieci. To dowodzi, że duszpasterze odwiedzają wioski pomimo znacznych odległości i wielkich trudności. Tosamo dotyczy ślubów. Co do chorych, to nie zawsze udaje się zapewnić im religijne pociechy, niektórzy umierają bez Sakramentów świętych“.

Następnie w rzewnych słowach podnosi meksykański kapłan serdeczny stosunek ludu do tych nielicznych księży, którzy jeszcze mogą pokryjomu wśród niego pracować. Przyjmowani są z zapałem, ukrywani znakomicie przed okiem władz; lud wykazuje w tym względzie przedziwną pomysłowość. Ponieważ księża pozbawieni są środków utrzymania, lud oddaje im wszystko, co im potrzebne. Przyjmują tylko środki żywności, lecz nie pieniądze.

Swój raport kończy ksiądz meksykański:

„Mojem zdaniem należy opiekę roztoczyć raczej nad tymi, którzy Kościół opuścili, a nie nad tymi pobożnymi, którzy pod obuchem prześladowania pomnożyli jeszcze swoją pierwotną gorliwość... Tamci nie są źli; są tylko zbałamuceni“.

Do tego wzruszającego dokumentu gorliwości kapłańskiej i przywiązania do ludu dodaje „Osservatore Romano“, że rząd meksykański skazał autora na śmierć, do władz powiatowych rozesłał odpowiednie rozkazy wraz z fotografją „buntownika“.

Oto — co znaczy socjalistyczne hasło: „religja jest rzeczą prywatną“... Pan Calles okazał się równie, jak bolszewicy, pojętnym uczniem Marksa, który orzekł, że „religja jest opjum dla ludu“.

Pejot.

Socjaliści na żołdzie Moskwy.

Podaliśmy wczoraj w dziale telegraficznym wiadomość o aferze socjalistycznej w Paryżu. Dotąd niema jeszcze szczegółowych wiadomości w tej sprawie; przyjdą w dniach najbliższych. Na podstawie zaś dotychczasowych informacyj afera przedstawia się w sposób następujący:

Jeden z socjalistycznych radców gminnych Paryża zostawił przez zapomnienie w aucie szereg dokumentów, stwierdzających ścisłe stosunki pewnych socjalistycznych działaczów z Moskwą. Dokumenty wręczono policji, która je odfotografowała.

Wynika z nich, że t. zw. lewe skrzydło socjalistycznej partji, prowadzone przez p. Maurin brało pieniądze od Kominternu bolszewickiego na agitację wśród wojska, młodzieży i w łonie partji socjalistycznej. Sumy dane przez Moskwę mają wynosić paręset tysięcy franków.

Te sensacyjne doniesienia prasy francuskiej zaskoczyły tylko samą partję socjalistyczną. Natomiast nie dziwią reszty społeczeństwa. „Lewe skrzydło“ partji stale określane jako „fraction bolchevisante“ skupiało jawnych chwalców Moskwy i wyznawców t. zw. frontu jednolitego socjalistów z komunistami. Swoje idee rozwijała ta grupa w piśmie „Etincelle socialiste“ redagowanem przez p. Maurin. Od dłuższego też czasu dawała prasa francuska do zrozumienia, że źródłem żywej agitacji tej frakcji jest — skarb moskiewskiego rządu.

Tylko sami socjaliści są skonsternowani rewelacjami o pieniężnych stosunkach „lewego skrzydła“ z Moskwą. Grozi to bowiem partji wewnętrznemi rozterkami i to tuż przed wyborami. Może dojść do poważnych w jej łonie wstrząśnień, tembardziej, że **za parę dni rozpocznie się w Paryżu kongres partji socjalistycznej**, zwołany na święta Bożego Narodzenia, który niewątpliwie zajmie się całą aferą.

Nie trzeba dodawać, że afera wywołuje oburzenie we Francji. Unaocznia ona bowiem prawdę, że stosunek partyj socjalistycznych do komunizmu nie jest tak „opozycyjny“, jak się to czyta w pismach socjalistycznych, i że socjaliści nie pogardzają pieniędzmi, choćby one pochodziły od tak zakamieniałych wrogów państwa, jak — bolszewicy.

Zła wola „Naprzodu“.

„Naprzód“ wystąpił z gwałtownym atakiem na Episkopat z powodu listu pasterskiego. Cała wściekła napaść organu P. P. S. streszcza się w zdaniu:

„Wbrew wyraźnemu zakazowi papieża Piusa XI. biskupi polscy mieszają się do polityki. Po poprzednich wyborach poskromił ich papież i zmusił biskupów Sapiehę i Teodorowicza do złożenia mandatów do Senatu. Po pięciu latach znowu podnoszą oni zuchwale głowę i wszczynają na nowo tęsamą robotę, którą spełniali przy poprzednich wyborach“.

Kończy się zaś napaść „Naprzodu“ **groźbą wypowiedzenia konkordatu i dokonania rozdziału Kościoła od państwa.**

Wystąpienie „Naprzodu“ ani nas zdziwiło, ani tem mniej zaskoczyło. Skupienie katolickich żywiołów w naszem państwie podcięłoby bowiem byt P. P. S., żerującej dotąd na ignorancji religijnej mas robotniczych. Nic więc dziwnego, że wezwanie Biskupów do katolików, by w okresie wyborów występowali razem i łącznie, wywołało paroksyzm wściekłości w „Naprzodzie“.

Tem bezwzględniej natomiast odeprzeć należy insynuację „Naprzodu“, jakoby Episkopat, wydając swój list pasterski, mieszał się do niewoich rzeczy, albo by wychodził poza granice zakreślone przez Papieża Piusa XI. **Nie socjaliści, w dodatku żydzi (którzy stanowią „gros“ redakcji „Naprzodu“) będą uczyli Książąt Kościoła, co jest ich prawem i jaki jest zakres ich władzy.** Zresztą kłam insynuacjom „Naprzodu“ zadaje najlepiej sam Pius XI., na którego powołuje się obłudnie organ P. P. S., a który co chwila „miesza się do polityki“, że zwrócimy tylko uwagę na jego encyklikę z roku 1922, w której potępił „przesadny nacjonalizm“ i ponowił potępienie socjalistycznej walki klas; najświeższem zaś z tego rodzaju wystąpień Piusa XI jest potępienie doktryny „L'Action Francaise“. Tylko, że to wcale nie jest mieszaniem się Kościoła do polityki, a jedynie i wyłącznie obroną podstaw chrześcijańskiej moralności przeciw niektórym współczesnym prądom politycznym lub kulturalnym.

Tensam charakter ma wystąpienie Episkopatu polskiego, co wynika z tej części jego listu, w której Księża-Biskupi wskazują na niebezpieczeństwo zagrażające społeczeństwu ze strony komunizmu i tendencyj antyreligijnych.

Próżnoby jednak o tem przekonywać „Naprzód“, którego stosunek do Kościoła dyktowany był i jest zawsze złą wolą. Na złą wolę **niema lekarstwa!** Na karb tej złej woli idą wszystkie insynuacje „Naprzodu“, m. in. i ta najgłupsza ze wszystkich o rzekomem „poskromieniu Księży Arcybiskupów Teodorowicza i Sapiehy przez Ojca św....

Ze Starego Sącza.

Cisza przedwyborcza. — Kursa dla analfabetów. — Nowe budowy. — Grosz dla biednych.

W naszem miasteczku ruch przedwyborczy zupełnie nie daje się odczuwać. Cisza i spokój... któreby może dały możność dla twórczej, solidnej pracy, gdyby nie wybryki pewnych jednostek, mącących i trujących atmosferę.

Koło T. S. L., nie zrażając się trudnościami przystąpiło w dniu 11. grudnia b. r. do uruchomienia t r z e c h oddziałów **kursów dla** analfabetów, które zapowiadają się pomyślnie. Zapisanych jest przeszło 50 osób. Praca przygotowawcza do kursów, powierzona p. prof. Tarasowi i Ks. prof. Weryńskiemu, została postawiona na należytym poziomie w myśl wskazań Zarządu głównego T. S. L.

Budowa nowej szkoły powszechnej i garażu autobusowego, prowadzone przez tutejszą gminę, są na ukończeniu, dzięki lekkiej zimie. Czy nie należało jednak roboty rozpocząć wcześniej, zmobilizować więcej robotników, daloby się o tem nieco powiedzieć. Wiemy, że roboty zimowe nigdy nie są należycie pewne.

Dzięki pracy Zarządu Tow. św. Wincentego à Paulo biedni miejscowi uzyskali pokaźny grosz z wenty urządzonej w „Sokole". W związku z wentą trzeba podnieść gorliwe zabiegi pp. Oskardówny, Czarneckiej, bar. Dormusowej i innych ofiarnych pań. **Mem.**

Na ziemiach Rzplitej.

W Poznaniu stanie pomnik Wilsona.

Paderewski obiecuje wyjednać 20 tys. dolarów.

W związku z przygotowaniami do Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu **przemianowano Ogród Botaniczny**, który będzie należał do terenów wystawowych, **na park Wilsona,** w tej myśli, że stanie w nim **pomnik wielkiego Amerykanina.** W sprawie tej prezydent miasta Ratajski zwrócił się do Paderewskiego, zapytując go o zdanie. W tych dniach **nadeszło pismo od Paderewskiego. w którem ten podejmuje się zorganizować wśród Polonji amerykańskiej akcję finansową mającą na celu dostarczenie 20.000 dolarów.** Dzięki pomocy znakomitego rodaka sprawa pomnika Wilsona wchodzi na realne tory. Odsłonięcie pomnika nastąpi w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej t. j. w r. 1929.

Tysiąc Kainów jest pośród nas...

Sąd Okr. w Białymstoku rozpatrywał sprawę b. ucznia państw. szkoły przemysłowo-rzemieślniczej w Białymstoku, 20-letniego Józ. Muklewicza, oskarżonego o zabójstwo swej nauczycielki Jadwigi Kondratowiczówny z zemsty za złą notę. Muklewicz **wystrzelił na ulicy czterokrotnie do Kondratowiczówny, raniąc ją śmiertelnie**, poczem oddał piąty strzał do siebie. **Kondratowiczówna zmarła w szpitalu.** Muklewicz mimo ciężkiej rany, po pewnym czasie powrócił do zdrowia. **Sąd skazał młodocianego przestępcę na 10 lat ciężkiego więzienia.**

We wsi Milewo Leśne pow. wysokomazowieckiego. włościanin Stanisław Dąbrowski, **zarąbał siekierą swoją matkę Franciszkę i żonę Annę.** Przyczyna potwornej zbrodni na razie nie ustalona. Mordercę aresztowano.

Ci, którym życie zbrzydło.

W Białymstoku popełniła samobójstwo 26-letnia nauczycielka Zofja Boroniówna. Powodem samobójstwa ma być podobno ujemny wynik egzaminów. jakie Boroniówna wraz z szeregiem nauczycieli i nauczycielek składała w seminarjum nauczycielskiem w Białymstoku.

Na stacji w Dęblinie odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru 35-letni posterunkowy policji z Lodzi. Franciszek Harasimowicz. Denat jechał do Nałęczowa na kurację. Powodem tragicznego kroku był zapewne rozstrój nerwowy.

—oo—

KU PAMIĘCI G. NARUTOWICZA, tragicznie zmarłego pierwszego prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej odbyły się w dniu onegdajszym, jako w piątą rocznicę śmierci, nabożeństwa żałobne w stolicy i we wszystkich większych miastach Rzplitej.

W ZAKOPANEM STANIE KASA CHORYCH. Powiatowa Kasa Chorych w N. Targu przystępuje w najbliższym czasie do budowy własnego gmachu w Zakopanem, w którym byłaby zcśrodkowana administracja kasowa. gdyż równocześnie zarząd powiatowy kasy zostałby przeniesiony z Nowego Targu do Zakopanego, gdzie znajduje się około 90% ubezpieczonych powiatu.

OŚWIĘCIM CHCE MIEĆ ŚWIATŁO ELEKTRYCZNE. Delegacja miasta Oświęcimia pod przewodnictwem burmistrza Mayzla była na audjencji u ministra Moraczewskiego w sprawie zaprowadzenia w Oświęcimiu światła elektrycznego. Po wysłuchaniu postulatów delegacji minister oświadczył. że udzieli koncesji firmie „Siła i Światło" pod pewnemi ograniczeniami.

RADCA, KTÓRY OSZUKAŁ SKARB PAŃSTWA. W Bydgoszczy odbyła się rozprawa przeciwko radcy miejskiemu w Inowrocławiu, Wilhelmowi Gromczykowi. który oskarżony był o nadużycie narażające miasto Inowrocław na szkodę około 60.000 zł. Gromczyk będąc właścicielem młyna, który pędzony jest prądem elektrycznym, przeprowadził przy pomocy niejakiego Kobuszewskiego pewne machinacje z licznikiem wskutek czego licznik wykazywał stale 22 razy mniejsze **zu**życie prądu od rzeczywistego. Sąd skazał Gromczyka na jeden rok więzienia, Kobuszewskiego na 9 miesięcy więzienia.

STULECIE URODZIN M. BERTHELOTA, genjalnego chemika francuskiego uczciło onegdaj w Warszawie Polskie Tow. Chemiczne. Uroczystość zaszczycił swą obecnością prezydent Rzplitej, Mościcki, z zawodu profesor chemji.

10-LECIE ROSYJSKIEJ MORDOWNI. Dn. 20 grudnia b. r. upłynęło 10 lat od opublikowania dekretu rządowego sowieckiego, zarządzającego utworzenie ogólno-rosyjskiej komisji nadzwyczajnej (Czerezwyczajki), znanej obecnie pod nazwą Państwowej Administracji Politycznej (GPU).

NIE WOLNO ODKRYWAĆ NOWYCH DIAMENTÓW! Rząd Unji Południowo-Afrykańskiej zabronił przeprowadzania w ciągu roku poszukiwań i eksploatacji nowych pól djamentowych. Zakaz ten pozostaje w związku z tem, iż w ciągu roku ostatniego odkryto wiele pól djamentowych, które z miejsca rozpoczęto w sposób rabunkowy eksploatować, powodując niebezpieczne zamieszanie w przemyśle djamentowym.

CIEKAWE PODOBIEŃSTWO FOLKLORÓW RUMUŃSKIEGO I HISZPAŃSKIEGO. Znany rumuński badacz etnologiczny, Popescu Telega wydał w tych dniach ciekawą książkę, w której porównuje podania, legendy, powiastki, zabobony i przysłowia rumuńskie z hiszpańskiemi i przychodzi do wniosku, że istnieje między niemi uderzające wprost podobieństwo. Ciekawe to zjawisko objaśnić sobie należy prawdopodobnie okolicznością, że legjon XIII, na czele którego zdobywał cesarz Trajan Dację, pochodził z Hiszpanji.

Literatura i sztuka.

Z Ilją Erenburgiem.

Dwie godziny z autorem „Julio Jurenito"

Ilja Erenburg, głośny w całej Europie pisarz rosyjski, jest właściwie romantykiem. Jego organizacja uczuciowa przerafinowana, choć w głębi sentymentalna jest zamaskowaną tęsknotą do spokoju i miłości. Jego książki, które w cyniczny, destruktywny sposób obnażają dzisiejszy stan społeczeństwa rosyjskiego i europejskiego — są pisane dla liryzmu. Tylko słabych ludzi mogą zepsuć jego nihilistyczno-dekadenccy bohaterzy.

Przez dwie godziny siedziałem wczoraj obok rozłożystych bar Erenburga i patrząc w jego twarz, zamkniętą, zamyśloną. o powłóczystem spojrzeniu — zrozumiałem właściwą jego naturę, taką, jaka odbija się w jego dziełach. Na**turę sentymentalną, kontemplatywną, zamkniętą w sobie.** Jest małomówny. Zawsze wstaje od stołu, ilekroć wita się lub żegna z kimkolwiekbądź. Odnosi się do wszystkich z rezerwą, jakby się ich bał.

Mówi po rosyjsku, francusku i niemiecku. Wszystkiego potrosze. Do tego dodaje jeszcze chwilami włoszczyznę i język polski. Trudno. trzeba się jakoś porozumieć.

Kraków podoba mu się ze względu na architekturę; chodził po Wawelu i po kilku kościołach. Z literatury polskiej zna mało niestety wskutek braku tłómaczeń. **Podoba mu się Mickiewicz,** zna Słowackiego. Najbardziej z powieściopisarzy **ceni Żeromskiego**, zna też rzeczy J. Kaden Bandrowskiego.

Pytamy się go o kobiety. Wiadomo, że olbrzymia większość czytelników i entuzjastów jego dzieł — to kobiety. Małomówny Erenburg zamyka dyskusję ciekawa pointa: — **„Łzy kobiet — to nasz chleb".** Mówił tu zresztą o wszystkich pisarzach.

Oprócz książek i twarzy Erenburga trzecim obrazem jego podróży i doświadczeń życiowych jest jego paszport. Oglądam tę „bumagę" z zakłopotaniem, widząc na niej malowniczą wizę turecką (autor „Jurenita" zwiedził całą Europę). Widzę na zadrukowanym czarno-sowieckim paszporcie: Erenburg Ilja Gregorowicz, przyczem charakterystyczne jest, że w paszporcie **posiadacz ma zabroniony wjazd do Bułgarji, Rumunji, Australji, Północnej i Południowej Ameryki, Afryki i Palestyny.** Erenburg wyjaśnia, że nie wolno mu jechać do żadnych kolonji angielskich, ani tam, gdzie niema przedstawicielstwa Sowietów. Następnie wręcza mi bilet swój z adresem paryskim, gdzie nazwisko jego napisane jest z niemiecka: Ehrenburg.

Mówi dalej o swej karjerze pisarskiej, którą rozpoczął mając lat 19 za czasów carskich. Ciekawe jest. że **pisywał przez pewien czas wiersze „katoliczeskie", tj. w duchu katolickim,** zanim stał się bolszewikiem. Obecnie stale siedzi w „Pariżu" wraz z żoną (która niedawno przybyła z Rosji) i 16-letnią córką, połykającą ukradkiem książki ojca.

Trochę się rozpaliła nieruchoma twarz Erenburga, kiedy zaczął deklamować śliczne wiersze Pasternaka, „największego poety współczesnej Rosji". Cudowny dźwięk rosyjskiej mowy roztapiał się w sopranie Erenburga.

Mówiliśmy jeszcze o malarstwie, o kinie. o „Pariżu", ale ponad tem wszystkiem górowała u mnie myśl. że chyba Erenburg jest niezrozumiany w swojej twórczości pisarskiej. Tkwi w nim przecież ten typowo rosyjski duch lubowania się w ciemnych stronach życia, odsłaniania cynizmu i rozpasania współczesnej cywilizacji — jaki wiał od generacji Tołstojów, Dostojewskich aż po dziś dzień. Poto tylko, aby odsłonić przy tem iskierkę sentymentu, płaczu i liryzmu. (mafarka).

Humor.

Zapomnieli się. Jeden z urzędników do drugiego: — Takiego idjoty jeszcze nie widziałem! — Dyrektor: Panowie zapominają, że ja tu jestem!

Z całego świata.

Sędziowie przysięgli chcą współdziałać z trybunałem.

Paryscy sędziowie przysięgli złożyli na ręce prezesa sądu przed zakończeniem kadencji, rezolucję niezwykłej wagi. Oto domagają się oni, by **sędziowie przysięgli współdziałali w przyszłości z sędziami zawodowymi przy ustalaniu wysokości wymiaru kary.** Tylko na tej drodze, zdaniem autorów rezolucji, urzeczywistnioną zostanie ścisła współpraca sędziów zawodowych z sędziami obywatelskimi, możliwe będzie osiągnięcie ścisłego zastosowania kary do poszczególnego przestępstwa. W pierwszym jednak rzędzie projektowana reforma przyczyni się do zniesienia niezasłużonych uniewinnień, które źródło swe mają w tem, iż przysięgli obawiają się, by trybunał orzekający nie zastosował przepisanego prawem najwyższego wymiaru kary, który w danym poszczególnym wypadku byłby niesprawiedliwym.

Bilans krymskiego trzęsienia ziemi.

Donoszą z Sebastopola, iż komisja, która badała zniszczenia, spowodowane przez ostatnie trzęsienie ziemi, stwierdziła, iż z 6.000 domów miast krymskich, uległo podczas ostatnich trzęsień ziemi poważnemu zniszczeniu 3.200 domów, **w czem 600 zburzonych zostało doszczętnie. W jednym z miasteczek pod Bakczyserajem wszystkie domy zostały zniszczone,** przyczem przeszło połowa doszczętnie. **Bez dachu nad głową pozostało 17.000 ludzi.** Znajdują się oni w bardzo ciężkiej sytuacji, wobec braku pomieszczeń dla tymczasowego nawet zamieszkania.

Jeszcze ślady Lewina

czyli: szukaj wiatru w polu.

Słynni ze swego lotu przez Atlantyk lotnicy amerykańscy Lewine i Chamberlin, przebywając w Pradze czeskiej, pozostawili tam poważny dług w hotelu. Prócz właściwej należności, zostali winni za same telegramy i portorja, które wkładał zarząd hotelu, 2.742 kor. cz. i dotychczas ich nie zwrócili. Wobec tego zarząd hotelu zwrócił się do przedstawicielstwa czeskiego w Waszyngtonie z prośbą o interwencję.

Wiadomości kościelne.

Archidiecezja lwowska. Zmarli: dnia 29 listopada b. r. ks. Józef **Nicołek**, emeryt; dnia 9 grudnia b. r. ks. Ferdynand **Majewski**, prob. w Kopyczyńcach.

DIEC. PRZEMYSKA. Odznaczeni przywilejem noszenia Rokiety i Mantoletu XX: W. Parysz, dziekan głogowski i prob. w Dzikowcu: Dr. J. Lasek i Dr. Wł. Matyka, profesorowie Seminarjum duch.; W. Czayka, prob. w Łubnej; St. Siara. wicedziekan rzeszowski i proboszcz w Krasnem, otrzymał order „Polonia Restituta".

Mianowani XX.: W. Szafrański, wicedziekan i prob. Samborski i M. Tokarski, dziekan i prob. rzeszowski, Radcami-Referentami Kurji Biskupiej; Dr. J. Balicki, prof. Teologji, wicerektorem Seminarjum duch.; Dr. J. Kwolek, dyrektorem Archiwum diecezj.; I. Jarek. po skończonym urlopie, administratorem w Komańczy; M. Bednarski, eksp. wikary w Budach Łańcuckich. administratorem tamże; J. Gielarowski z Bonowa, administratorem w Milatynie i administratorem excurrendo w Barze; M. Ziajka, prob. w Rumnie, wicedziekanem rudeckim; Br. Stankiewicz, eksponowany wikarjusz w Falejówce, administratorem tamże.

Instytucję kanoniczną otrzymali XX.: J. Czerkies, adm. w Zapałowie, na probostwo tamże; J. Samborski, kat. gimnazjum w Jaworowie, na prob. w Jaśle; St. Bałuk, proboszcz w Baligrodzie, na probostwo w Bieździedzy.

Przeniesieni XX. wikarjusze: Wł. Kulczycki z Bieździedzy do Komarna; L. Wywrocki z Rymanowa do Strzyżowa; Al. Chmielowiec z Albigowej do Iwonicza; St. Wanat, kat. gimn. w Sanoku, na zastępcę katechety w gimn. II. w Przemyślu, na czas choroby X. Dra Czyżewickiego.

Urlop na studja w Rzymie otrzymali XX.: Dr. Piotr Federkiewicz i Michał Jastrzębski.

Co słychać w Krakowie?

Nowe domy mieszkalne.

Pod przewodnictwem prezydenta m. Krakowa odbyło się dnia 16 bm. posiedzenie Sekcji ekonomicznej Rady miejskiej. Sekcja uchwaliła nabyć grunty prywatne na cele regulacji ulicy Żółkiewskiego w Dz. XIX, ulicy Dąbrowskiego w Dz. XXII, oraz pod rozbudowę drogi do parku ludowego w Woli Justowskiej. Następnie powzięto uchwałę w sprawie **sprzedaży Funduszowi emerytalnemu pracowników m. kolei elektrycznej gruntu gminnego przy ul. Słonecznej pod budowę domu mieszkalnego.** Na taki sam cel przeznaczyła Sekcja **dla Elektrowni miejskiej** grunt gminny przy tej samej ulicy.

Sekcja postanowiła dalej przedłożyć odpowiednie wnioski Magistratu Radzie miejskiej w sprawie sprzedaży **gruntu gminnego w narożniku w ul. Smoleńsk i Retoryka również pod budowę domu mieszkalnego. Nadto uchwalono** powiększyć **udział Gminy m. Krakowa** w Spółce **mieszkaniowej** dla miast przez wniesienie dalszej gotówki i gruntu gminnego przy **ul. Słonecznej.**

W końcu przeznaczyła Sekcja dla Związku **Legionistów** grunt **gminny u wylotu ul. Welskiej** obok parku dra Jordana pod budowę **gmachu na cele** tego Związku i jemu pokrewnych oraz na cele wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego naszej młodzieży.

Zjazd delegatów Kółek rolniczych.

W piątek 16 bm. odbyło się Walne Zebranie Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Krakowie. Zebrało się z górą stu delegatów kółek rolniczych i ziemian powiatu Krakowskiego oraz dawnego powiatu podgórskiego. Po wysłuchaniu referatu sprawozdawczego instruktora powiatu inż. **Podoskiego** i referatu p. Dyr. Banku Rolnego **Jabłonowskiego** o kredytach dla rolnictwa, wybrano Zarząd Okręgowego Twa Rolniczego składający się z 24 osób.

W skład zarządu weszli: Prezes p. Stanisław Kochanowski, wiceprezesi: dyr. Karol Kostka, Józef Serczyk i Zygmunt Konopka, sekretarz p. Marjan Skrzyński, Skarbnik p. dyr. Stanisław Zaleski. Dotychczasowemu długoletniemu prezesowi **prof. Tadeuszowi Sikorskiemu** nadało walne zebranie w uznaniu jego zasług **godność honorowego prezesa.** Na zebraniu był obecnym starosta krakowski p. Zborowski, który również wszedł do Zarządu. Uchwalono rezolucję wyrażającą zaufanie nowoobranemu Prezydjum Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego.

Ruch pociągów w okresie świątecznym.

Dyrekcja kolei komunikuje: dla zabezpieczenia przejazdu podróżnych z okazji wzmożonego ruchu osobowego w okresie Świąt Bożego Narodzenia będą uruchomione następujące pociągi: dnia 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26 27, 28 grudnia poc. Nr. 3/6103 **z Warszawy do Zakopanego.** W kierunku odwrotnym w nocy z 20 na 21 XII poc. Nr. 4 **z Krakowa do Warszawy,** oraz w nocy z 21—22, z 22—23, z 23—24, z 24—25, z 26—27, z 27—28 i z 28—29, **z Zakopanego do Warszawy** poc. Nr. 6104/6/4. W dniach kursowania pociągu Nr. 6, obecnie kursujący poc. Nr. 6A będzie odjeżdżał z Krakowa w trasie poc. Nr. 4.

Przeciw ograniczeniom paszportowym.

Z inicjatywy krakowskiej Izby handlowej wysłał Związek Izb przemysłowo-handlowych Rzeczypospolitej Polskiej do Ministerstwa Skarbu, Handlu oraz Spraw Wewnętrznych obszerny memorjał w sprawie dotychczasowych ograniczeń paszportowych, tamujących w wysokiej mierze prawidłowy rozwój naszego **życia** gospodarczego.

„Skoro obecnie możliwy jest — naprowadza memorjał — swobodny wywóz pieniędzy zagranicę, odpada tem samem potrzeba ograniczeń i utrudnień paszportowych, wprowadzonych **przedewszystkiem dla ochrony złotego.** Ponadto obecne ustosunkowanie się kosztów utrzymania u nas w kraju do kosztów utrzymania zagranicą jest tego rodzaju, że wyjazd zagranicę dla obywateli polskich ze względów walutowych nie jest tak korzystny, jak to miało miejsce przed kilkoma laty“.

„Nie od rzeczy będzie nadmienić — argumentuje dalej memorjał — że tak wysokie opłaty paszportowe jak w Polsce **nie są pobierane w żadnem państwie z wyjątkiem Rosji.** Ponadto w państwach zachodnio-europejskich wogóle nie obowiązuje już przymus paszportowy, a obecnie **Austrja i Czechosłowacja zapowiadają zupełną wolność komunikacyjną w ruchu wzajemnym, a od przyszłego roku także Czechosłowacja i Niemcy“.**

W myśl wywodów memorjału Związku Izb przemysłowo-handlowych, po zniesieniu ograniczeń paszportowych należy oczekiwać **wzmożenia się eksportu, znacznego wzrostu przyjazdu obcych do Polski, a przy racjonalizacji produkcji i modernizacji naszych zakładów przemysłowych,** dzięki oczekiwanemu napływowi kapitałów zagranicznych, przemysłowcy nasi będą mogli stać w żywym kontakcie z zagranicą.

Tragiczny los bezrobotnej.

Przed kilku tygodniami przybyła do Krakowa, w poszukiwaniu za pracą **Marja Banachówna.** Ponieważ Banachówna znalazła się w Krakowie **bez dachu nad głową** i spędzała noce na plantach, przeto policja **aresztowała ją za włóczęgostwo i odstawiła do aresztów miejskich przy ul. Skawińskiej,** celem odszupasowania do miejsca stałego zamieszkania. Po dłuższym pobycie w aresztach Banachówna widocznie pod wpływem depresji **targnęła się na swe życie, wypijając większą ilość mydlin z odłamkami szkła.** Desperatce udzielił pomocy lekarz Pogotowia, poczem oddał ją z powrotem do aresztów.

Przy tej sposobności należy zaznaczyć, że areszta miejskie przy ul. [redacted] mają w mieście opinję kazamat pełnych szczurów i robactwa. Przebywają tam całymi tygodniami ludzie przeznaczeni przeważnie do szupasu, nie pociągani zwykle do odpowiedzialności karno-sądowej. Stosunki w aresztach winna zbadać specjalna komisja wyłoniona z pośród radców miejskich i przedstawić wnioski zmierzające do usunięcia fatalnych stosunków hygjenicznych w aresztach.

—ooo—

Kraków, dnia 18 grudnia 1927.

Niedziela 18: Oczekiwanie Najśw. Marji P.
Poniedziałek 19: św. Nemezjusza.
Poniedziałek 19: wschód słońca o godzinie 7.34, zachód o 15.39.

—oo—

STAN POGODY W ZAKOPANEM dn. 17 bm.: 12 stop. mrozu, prześliczna pogoda, cicho i słonecznie, 14 cm. śnieg, dobry na sannę i narty. Prognoza na dzień 18 grudnia: dalsza piękna pogoda, mróz.

POSIEDZENIE WYDZIAŁU HISTORYCZNO-FILOZOFICZNEGO POLSK. AKAD. UM. odbędzie się w poniedziałek 19 bm. o godz. 6 wiecz. Na porządku dziennym: 1) Prof. Franciszek Bossowski: „Actio ad exhibendum“ w prawie rzymskiem; 2) prof. Stefan Czarnowski: Czynniki społeczne i moralne romanizacji Galji w okresie wczesnego Cesarstwa. Po referatach odbędzie się posiedzenie administracyjne.

WYBORY W ZWIĄZKU KÓŁ NAUKOWYCH W KRAKOWIE. Na Zebraniu delegatów Kół Naukowych w Krakowie wybrano prezydjum Związku w następującym składzie: Prezes: Mgr. Tadeusz Sikora. Wiceprezes: Jan Kazimierz Zaremba. Sekretarz: Ludwik Bar.

LOTERJĘ PAŃSTWOWĄ NA CELE DOBROCZYNNE urządza Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej co pół roku. Dochód jest przeznaczony w całości na subwencje dla zakładów i towarzystw humanitarnych. Najbliższe ciągnienie loterji tej odbędzie się dnia 22 b. m., w czasie której zostanie wylosowanych 8.300 wygranych w łącznej kwocie 188.500 zł. (najwyższa wygrana 50.000 zł.).

STAN CHORÓB ZAKAŹNYCH w czasie od 11 do 17 bm. przedstawiał się następująco: wypadków odry zanotowano 15, czerwonki 1, tyfusu brzusznego 1, dyfterji 4, mumpsu 1, kokluszu 2, szkarlatyny 5, ospy wietrznej 3, róży 3.

KRADZIEŻE, WŁAMANIA, SPRZENIEWIERZENIA. Lazar Schwarz zgłosił w policji, że w nocy z 15 na 16 bm. skradziono mu z zamkniętej wystawy sklepowej umieszczonej w sieni realności przy ul. Szczepańskiej 3 towar bławatny wartości 400 zł. — Józefowi Mysiakowi, rolnikowi zam. przy ul. Mazowieckiej 78 skradziono z kopca 150 kg. chrzanu wartości 250 zł. — Samuel Lustig, kupiec zgłosił w policji, że jego pomocnik Jakób Silberspitz sprzeniewierzył na jego szkodę 1000 zł. zabrane od różnych klijentów za dostarczane im towary bławatne, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku. — Aresztowano podczas targu w Rynku gł. Stanisława Grabowskiego (l. 40), znanego złodzieja, w chwili, gdy przeszukiwał kieszenie kupującej publiczności.

POBITA FRAMUGĄ OKIENNĄ. Wczoraj zgłosiła się na stację Pogotowia ratunkowego 16-letnia Wiktorja Jadłowska, która została ciężko pobita framugą okienną przez Adolfa Pogorzelskiego. Jadłowska doznała kilka ran ciętych na głowie oraz pokaleczenia rąk. Ranną zajął się lekarz Pogotowia, Pogorzelskiemu wytoczyła policja dochodzenia.

ZASŁABŁA NAGLE W POBLIŻU SZPITALA wojskowego nieznana kobieta, którą zaopiekowało się dwóch mężczyzn, doprowadzając ją do szpitala wojskowego; pomimo pomocy lekarskiej kobieta ta po 5 minutach zmarła. Zawezwany lekarz obwodowy stwierdził śmierć i polecił odwieźć zwłoki do Zakładu Medycyny Sądowej. Nazwiska kobiety nie zdołano na razie stwierdzić.

—ooo—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

PODZIĘKOWANIE ZA POMOC OFIAROM POWODZI. Narodowa Organizacja Kobiet w Krakowie składa niniejszem serdeczne „Bóg zapłać“ Zakładowi w Kobierzynie i Katolickiemu Związkowi Polek w Krakowie za wydatną pomoc w zbieraniu odzieży dla Powodzian. — Dzięki tej pomocy 18 worków i duży kosz napełniono odzieżą i przesłano nieszczęśliwym ofiarom powodzi.

KURS GALANTERJI SKÓRNICZEJ urządza Dyrekcja Muzeum przemysłowego i Wojewódzkiego Instytutu rzemieślniczo-przemysłowego w Krakowie w czasie od stycznia do końca kwietnia 1928. Wpisy przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela Dyrekcja Muzeum codziennie w godzinach od 9 do 2.

ODCZYT KS. KAN. VAN ROYA na temat „Świętość Kościoła katolickiego w XIX wieku część II“ odbędzie się 20 bm. (wtorek) o g. 7 wieczór w Kongregacji Dzieci Marji, plac Jabłonowskich 3.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A-B 39) poniedziałek 19 bm. prof. Uniw. Dr Wojsław Molè: Zabytki sztuki w Dalmacji (z obraz. świetln.); wtorek 20 bm. Dr Emil Szinagel: Kurs psychologji indywidualnej według Dra Adlera; środa 21 bm. prof. Uniw. Dr Witold Wilkosz: Praktyka i teorja radja. Początek o godzinie 7 wieczór.

Z SOKOŁA KRAKOWSKIEGO. Dowództwo szwadronu im. rotmistrza Wąsowicza zawiadamia, iż osoby pragnące poświęcić się wyszkoleniu w przysposobieniu wojskowem formacji kawalerji zechcą się zgłosić w kancelarji Dowództwa Szwadronu gmach Sokoła ul. Wolska 27 I p. w dnie: wtorki, czwartki i soboty o godz. 7 wieczór do 9 wieczór.

WYSTAWA GWIAZDKOWA w lokalu Zw. Artystów Plastyków (pl. św. Ducha) zostanie otwarta w dniu 21 bm. Termin nadsyłania prac upływa we wtorek 20 bm.

TANIA WENTA GWIAZDKOWA. W niedzielę 18 bm. odbędzie się, w namiotach, na Rynku Krakowskim, pod wieżą ratuszową tania wenta gwiazdkowa o godz. 11. Rozmaite wartościowe fanty: jak żywy i bity drób, dziczyzna, mąka, cukier, wędliny, owoce i rozmaite napoje do wygrania. Specjalny stół dla dzieci, los 50 gr. Wstęp 20 gr. Bufet zaopatrzony w gorące kiełbaski i piwo oraz herbatę po najniższych cenach. Cel bardzo szlachetny, bo czysty dochód przeznaczony na biednych (1500 rodzin) będących w opiece Komitetów Parafjalnych.

Członkowie i sympatycy Ch. D. pamiętajcie o FUNDUSZU PRASOWYM stronnictwa.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Niedziela: po południu „Panna Flute“ (ceny popołudniowe), wieczór „Volpone“.
Poniedziałek: „Volpone“.
Wtorek: „Volpone“.

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI“.

Niedziela popoł.: „Król Kawy“ — wieczorem: „Karnawał miłości“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: „Na elektrycznem krześle“ (klejnoty Maharadży).
SZTUKA: „Przez sport do kobiety“.
PROMIEŃ: „Variete“.
NOWOŚCI: „W sidłach życia“.
BAGATELA: „Bardelys, książe miłości“.
UCIECHA: „Miłostki“, według dzieła Schnitzlera.
CORSO: „Zatopiony skarb.“.
WARSZAWA: „Moja żona tańczy Charlestona“.

—oo—

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w niedzielę wieczór „Volpone“, po południu „Panna Flute“. „Volpone“ powtórzone będzie jutro i wszystkie następne dni tygodnia.

OPERETKA „NOWOŚCI“. Po tygodniowej przerwie spowodowanej intensywnemi przygotowaniami do sensacyjnej operetki Waltera Kollo pt. „Tylko Ty“, dalej przygotowaniami do wznowienia ulubionego wodewilu Krumłowskiego „Królowa Przedmieścia“ oraz Wielkiej Rewji Sylwestrowej, która będzie ostatnim wyrazem humoru, z udziałem ulubieńca publiczności Leona Wyrwicza — teatr „Nowości“ otwiera na nowo podwoje w niedzielę 18 bm. O godz. 3.30 pop. po cenach zniżonych „Król Kawy“, wieczorem o 7.30 „Karnawał miłości“. Na ostatnią niedzielę przed Świętami wybrała Dyrekcja dwie operetki, które z ostatnio wystawionych cieszyły się największą popularnością.

DRUGI I OSTATNI KONCERT LEONA OBORINA, laureata konkursu chopinowskiego w Polsce, odbędzie się w niedzielę 18 bm. w Starym Teatrze. Program poświęcony wyłącznie Chopinowi, obejmuje utwory, których wykonaniem zdobył sobie ten fenomenalny artysta na konkursie w Warszawie pierwszą nagrodę.

—ooo—

MUZYKA KOŚCIELNA. W kościele OO. Karmelitów na Piasku podczas nabożeństwa w niedzielę o 12 odśpiewa kompozycje kość. p. Cecylja Jaroszyńska. Przy organie p. Antoni Żuliński. Zbiórka na Schronisko sierót im. Lubomirskich. — W kościele Ks. Ks. Pijarów podczas sumy o godz. 10 rano p. Dywiniczówna odśpiewa szereg pieśni religijnych. Nieszpory o 5-tej popoł.

W Bazylice OO. Franciszkanów w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 12 Chór odśpiewa trzy pieśni adwentowe w układzie prof. St. Bursy oraz wyjątek z „Mnicha“ Korzeniowskiego, komp. O. Rizzi'ego (tenor Kruczkowski, bas Dobranowski). Przy organie Padre Rizzi Bernardino.

Z koła studjów chrześc.-społecznych

Największy przed Leonem XIII myśliciel katolicko-społeczny.

Najbliższy wieczór „Koła studjów“ chrześcijańsko-społecznych“ w Krakowie poświęcony będzie uczczeniu pierwszego myśliciela chrześcijańsko-społecznego, bisk. Kettelera, od którego śmierci 50 lat upływa. Biskup Ketteler działał w okresie najbezwzględniejszego kapitalizmu i w pierwszym okresie socjalizmu. On rzucił zarys kierunku chrześcijańsko-społecznego. On stworzył pierwsze organizacje robotnicze i rzemieślnicze. **Leon XIII nazywał się jego uczniem.**

Na zebraniu „Koła studjów“, które zagai **ks. radca Kasprzyk, referat o biskupie Kettelerze wygłosi ks. Piwowarczyk.** Nie wątpimy, że na wieczór przybędą licznie członkowie naszych organizacyj, by w ten sposób uczcić pamięć największego przed Leonem [illegible] myśliciela i pisarza chrześcijańsko-społecznego.

—o:o—

Życie gospodarczo-społeczne

Kredyt długoterminowy w Banku Pol.

Dla niektórych gałęzi przemysłu będzie Bank Polski redyskontować weksle 6-miesięczne.

Na rynku pieniężnym, pomimo uzyskania pożyczki amerykańskiej, **nie pojawiło się spodziewane odprężenie.** W związku z ciasnotą na rynku pieniężnym pojawia się w obiegu coraz więcej weksli z terminem przekraczającym 3 miesiące i **dochodzącym do 6-ciu miesięcy.** Bank Polski — stosownie do statutu — **weksli takich dyskontować nie może,** gdyż przekraczają one przyjęty w tym Banku termin 3-miesięczny.

Dopływ obcych kapitałów prywatnych, oczekiwany szczególnie po sfinalizowaniu pożyczki amerykańskiej również **nie dał się dotychczas odczuć** a więc nie odciążył rynku pieniężnego. Brak gotówki daje się silnie we wznaki życiu gospodarczemu.

Wobec niemożności dyskontowania weksli z terminem dłuższym jak 3 miesiące, w instytucji emisyjnej, musiały one szukać, siłą rzeczy, ujścia na rynku prywatnym. Podaż weksli z dłuższym terminem ciążyła coraz bardziej na rynku prywatnym, przyczyniając się **do podrożenia prywatnej stopy dyskontowej.**

W sprawie tej odbyła się onegdaj w Banku Polskim konferencja z udziałem przedstawicieli poważniejszych banków prywatnych, na której zastanawiano się nad **umożliwieniem temu bankowi zgodne ze statutem przyjmowanie weksli z dłuższym terminem,** wyłącznie dla tych branż, dla których kredyt taki wobec obawy konkurencji zagranicznej — jest potrzebny.

Na konferencji tej uzgodniono poglądy na tę sprawę w ten sposób, że **Bank Polski otworzy w najbliższym czasie poważniejszym bankom prywatnym specjalny rachunek otwartego kredytu, na którym będą lombardowane weksle z terminem powyżej 3-ch do 6-ciu miesięcy.** Na lombardowanie tych weksli Bank Polski ma przeznaczyć **specjalne fundusze** — poza normalnym kredytem redyskontowym dla banków.

Zaznaczyć należy, że — przy lombardowaniu weksli z terminem ponad 3 miesiące — Bank Polski będzie postępował ostrożnie, — uwzględniając przedewszystkiem interesy tych dziedzin przemysłu krajowego, które muszą walczyć z konkurencją zagraniczną, dającą odbiorcom towar na kredyt półroczny, a nawet jeszcze dłuższy.

Zaległości podatku obrotowego rozłożone na raty

Ministerstwo Skarbu wydało do podległych sobie organów okólnik dotyczący **rozkładania na raty zaległości podatkowych, wynikających z wymiaru podatku obrotowego.**

W poszczególnych bowiem okręgach skarbowych nagromadziły się **znaczne zaległości podatku przemysłowego od obrotu,** zlikwidowanie których nie da się osiągnąć bez naruszenia równowagi gospodarczej płatników. Na podstawie tedy indywidualnych podań płatników, co do których niewątpliwie zostanie stwierdzone, że zachodzi konieczność udzielenia im dalej idących ulg od zakreślonych w dotychczasowych rozporządzeniach, **ministerstwo skarbu upoważnia urzędy skarbowe do rozkładania na raty, w granicach do końca bieżącego okresu budżetowego, t. j. do 31 marca 1928 r.,** zaległości podatku przemysłowego od obrotu bez ograniczenia kwoty, **nie przewyższających jednak w łącznej sumie** (wraz z dodatkami komunalnymi) 100 procent rocznego przypisu tegoż podatku za ostatni rok podatkowy.

Wnioski o rozłożenie na raty do wymienionego terminu zaległości podatku 100 procent rocznego przypisu, winny urzędy skarbowe **przedkładać decyzji właściwych Izb skarbowych.**

Zaległości zaś podatku obrotowego wynoszące **ponad 100 procent** rocznego przypisu za ostatni rok podatkowy, jednak nie przewyższające kwoty 30.000 zł., **mogą Izby skarbowe rozkładać na raty w granicach do 1 października 1928.**

—o:o—

Ostateczny termin wykupna świadectw przemysłowych.

Z dniem 31 grudnia br. **upływa termin do nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1928 r.**

Termin ten bezwarunkowo **nie zostanie odroczony,** a po upływie powyższego terminu przystąpią niezwłocznie władze podatkowe **do ścisłej kontroli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.**

Winni zupełnego niewykupienia lub posiadania nieodpowiednich świadectw przemysłowych będą niezwłocznie pociągani **do odpowiedzialności karnej** na zasadzie art. 98 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Do świadectw przemysłowych, nabywanych na rok 1928, **będzie pobierany 10 proc. nadzwyczajny dodatek,** niezależnie od tego, czy świadectwa przemysłowe będą nabyte w r. 1927, czy też w r. 1928.

Czas pracy w handlu w okresie przedświątecznym.

Ministerstwo pracy zezwoliło na przedłużenie godzin w handlu w tygodniu do godziny **9-tej wieczór,** od poniedziałku 19 bm. do piątku 23 bm. włącznie. Praca kobiet w tych dniach trwać może tylko do godz. 8 wieczór. Dzisiaj, w niedzielę, sklepy otwarte będą **od godz. 1** popoł. do 6 wieczór.

B. Prez. Wojciechowski dyrektorem Współdzielczego Instytutu Naukowego.

B. prezydent Rzpltej Stanisław Wojciechowski, znakomity działacz na polu współdzielczości, **objął onegdaj stanowisko dyrektora Współdzielczego Instytutu Naukowego w Krakowie.** Rada Zawiadowcza tego instytutu w Warszawie odbyła onegdaj posiedzenie, na którem dotychczasowy dyrektor Instytutu **prof. Stefan Surzycki** obrany został prezesem Rady.

Sprawy wojskowe.

URLOPY ŚWIĄTECZNE.

Władze wojskowe zarządziły, że w dniu 24 bm. urzędowanie trwać będzie do godz. 12-tej, zaś 25, 26 grudnia i 1 stycznia 1928 wolne są od zajęć służbowych.

Urlopy dla wojskowych udzielane będą w dwóch kolejkach a mianowicie od 22—27 grudnia włącznie i od 29 grudnia do 3 stycznia włącznie, wliczając w to także dni jazdy. Ilość urlopowanych może wynosić do 50 procent oficerów i pracowników cywilnych, oraz 10 procent szeregowych danej formacji.

LEKARZE Z REZERWY MOGĄ WSTĄPIĆ DO CZYNNEJ SŁUŻBY.

Departament sanitarny M. S. Wojsk. zamierza powołać w najbliższym czasie pewną ilość lekarzy z rezerwy do służby czynnej. Lekarze oficerowie rezerwy, reflektujący na powołanie do czynnej służby wojskowej mogą już wnosić podania do M. S. Wojsk. przez właściwe P. K. U., baony sanitarne względnie okręgowe szefostwa sanitarne, z załączeniem odpisu dyplomu lekarskiego, wyciągu z metryki i curriculum vitae.

Sport.

IGRZYSKA GŁUCHONIEMYCH.

Bezpośrednio po Olimpjadzie w Amsterdamie odbędą się igrzyska głuchoniemych, na które Polskie Koło Głuchoniemych zamierza wysłać liczną reprezentację.

ROWEREM DOOKOŁA EUROPY.

W dniu 22 marca br. wybrał się w celach sportowych w podróż po Europie rowerem członek „Pogoni“ skalmierzyckiej, Józef Michalak. Objechawszy Polskę, Niemcy, Holandję, Belgję, Francję, Włochy, Austrję, Węgry i Czechosłowację, wrócił w dniu 4 bm. do Skalmierzyc, gdzie mu zgotowało serdeczne przyjęcie miejscowe obywatelstwo, rada gminna z burmistrzem na czele itd. Tegoż dnia wygłosił dzielny ten kolarz półtoragodzinny odczyt pt. „Wrażenia z podróży po Europie“, który przepełnione audytorjum wysłuchało z wielką uwagą. Na wyszczególnienie zasługuje fakt, iż Michalak został przyjęty w Watykanie na audjencji przez Ojca św., który udzielił mu Swego błogosławieństwa.

TABELA ZWERYFIKOWANYCH ZAWODÓW I. LIGI P. N.

K. S. Garbarnia zyskał punktów 28, stracił 8; K. S. Podgórze 27 — 9; T. S. Wisła Res. 26 — 10; S. K. S. Korona 24 — 12; K. S. Olsza 24 — 12; K. S. Sparta 15 — 21; T. S. Jutrzenka Res. 12 — 24; K. S. Sokół Chrzanów 12 — 24; K. S. Pogoń 9 — 27; Bocheński K. S. 3 — 33.

Radio.

Poniedziałek, 19 grudnia b. r.

Kraków. Godz. 11.40—12: Transmisja komunikatu PATA; 12: Transmisja sygnału czasu, hejnału z wieży Marjackiej, komunikatu lotniczo-meteorologicznego, oraz koncert płyt gramofonowych z firmy Tadeusza Bergera, Kraków, Szewska 22; 14.40—15.20: Transmisja komunikatu PATA i gospodarczego; 17.05 do 17.20: Transmisja komunikatu PATA; 17.20 do 17.40: Odczyt p. t.: „Świat atomów, a świat gwiazd“, wygłosi p. Ludwik Wygrzywalski, prof. gimn.; 17.45—18.15: Bajki dla dzieci wypowie p. Dr Jadwiga Pickówna; 18.15—18.55: Transmisja z Warszawy; 18.55—19.05: Transmisja komunikatu PATA; 19.05—19.15: Transmisja komunikatu rolniczego; 19.15—19.35: Rozmaitości; 19.35—20: Odczyt p. t.: „Wielka wojna a ludność“, wygłosi p. Min. Dr Kumaniecki, prof. U. J.; 20—20.30: Transmisja hejnału z wieży Marjackiej; komunikat sportowy; 20.30: Transmisja z Warszawy; 22 — 22.30: Transmisja komunikatów z Warszawy: 22.30 do 22.45: Transmisja komunikatu PATA.

Warszawa (1.111): godz. 12 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, nadprogram. 14.40 Komunikat PATa. 15 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 16.25 Nadprogram i komunikaty. 16.40 „Wśród książek“. 17.05 Komunikaty PATa. 17.20 Odczyt. 17.45 Program dla najmłodszych. 18.15 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomja“. 18.55 Komunikaty PATa. 19.05 Komunikat rolniczy. 19.15 Rozmaitości. 19.35 30-ta lekcja kursu elementarnego języka francuskiego. 20.30 Koncert wieczorny.

Roztropna. Co tatko zrobił? Takie drzewo owocowe wyciąć na spalenie? — Ależ uspokój się, to była uschnięta śliwka. — No to co? Byłaby rodziła suszone śliwki, które tak lubię.

Także kompliment. Czy mówiłam zawiele, obiecując panu baronowi, że spotka pan u mnie piękne panie? — O, pani markizo. Ja nie przyszedłem, żeby ujrzeć piękne damy, jedynie dla pani markizy przybyłem.

Wiadomości i telegramy z ostatniej chwili.

Napad żydów na chrześcijan w Sosnowcu.

Zaciekła walka z chrześcijańskim handlem.

Związek drobnych kupców chrześcijan w Sosnowcu wynajął lokal sklepowy u p. Lewka Lancmana i zapłacił czynsz za pierwszy kwartał 1928. Przedstawiciele Związku otrzymali klucze od lokalu. Gdy jednak we czwartek, dn. 15 bm. udali się do lokalu z towarami, znaleźli na drzwiach obok swojej jakąś inną kłódkę. Gdy ją próbowali usunąć, wówczas, jak pisze sosnowiecki „Kur. Zachodni", **nadbiegł tłum żydów i nie dopuścił ich do sklepu.** Wtedy interwenjowała policja. W komisarjacie PP. córka L. Lancmana oświadczyła, **że przeciwko wynajęciu lokalu wystąpił rabin, grożąc wyklęciem całej rodziny Lancmanów.**

Popołudniu członkowie Związku drobnych kupców chrześcijańskich udali się ponownie do wynajętego sklepu, lecz gdy **zaczęli znosić towar do sklepu, znowu zebrał się tłum żydów,** wznosząc dzikie okrzyki i pogróżki. Wezwanie policji do rozejścia się nie poskutkowało. **Tłum żydowski wybił szyby w sklepie i chciał się wedrzeć do wnętrza.** Wreszcie policja napastników odpędziła. Lokal został opieczętowany.

Zima sroży się w całej Polsce.

Warszawa. (Tel. wł.) **Ostatnia sobota była dniem największych mrozów podczas bieżącej zimy.** Najniższą temperaturę zanotowano na Pohulance pod Wilnem, gdzie było **30 stopni poniżej zera.** Pozatem zanotowano w sobotę o 8 rano w Warszawie 16 st. poniżej zera, w Kielcach 13, w Krakowie 11, w Zakopanem 13, w Cieszynie 11, w Poznaniu 14, w Bydgoszczy 14, w Gdyni 10, w Wilnie 25, Białymstoku 18, w Mołodecznie 17, w Pińsku 16, Brześciu 17, Lublinie 14, we Lwowie 13. **Rano spadł śnieg we Lwowie i w górach.** Na niedzielę przewidywane są silne **mrozy** przy umiarkowanem zachmurzeniu.

Cukier znów zdrożeje?

Warszawa. (Tel. wł.) Wobec starań przemysłowców cukrowniczych u rządu o zezwolenie na podwyższenie cen cukru, kwestja ta będzie rozpatrywana przez rząd dopiero po **ukończeniu badań komisji ankietowej kosztów produkcji w przemyśle cukrowniczym.**

Dalszy wzrost bezrobocia.

Warszawa. (Tel. wł.) **Liczba bezrobotnych w ciągu ostatniego tygodnia wzrosła o 4.600 osób i wynosi w chwili obecnej 144.556 bezrobotnych.**

Katastrofa kolejowa pod Dęblinem.

Warszawa. (PAT) Dnia 16 bm. w radomskiej dyrekcji kolejowej na stacji Gołąb, linji Dęblin—Kowel **skutkiem zepsucia się osi wykoleiły się w pociągu towarowym dwa ładowne wagony, zatarasowując tor.** Z Dęblina przybył na miejsce katastrofy pociąg ratowniczy, który usunął przeszkodę. Wypadek spowodował **opóźnienie pociągów osobowych i pospiesznych,** przechodzących przez tę linję.

RZĄD PROJEKTUJE EMISJĘ NOWEJ POŻYCZKI WEWNĘTRZNEJ.

Warszawa. (AW). „Przegląd Wieczorny" podaje, **iż w łonie rządu powstała myśl wypuszczenia nowej 50-miljonowej pożyczki premjowej na warunkach zbliżonych do t. zw. pożyczki dolarowej.** Projekt powstał w związku z wysokim **kursem obecnej pożyczki premjowej dolarowej.** W tej chwili sprawa ta nie jest dokładnie omówioną, prowadzone są jedynie rozmowy z ministrem skarbu i zainteresowanym resortem.

Nie będzie bloku P. P. S. z „Wyzwoleniem"?

ROKOWANIA DOPROWADZIŁY TYLKO DO „WSPÓŁDZIAŁANIA".

Warszawa. (Telef. wł.). Rokowania P. P. S. z Wyzwoleniem mają się ku końcowi. Można już dziś powiedzieć, że **do bloku między obu temi stronnictwami nie dojdzie,** natomiast w całym kraju nastąpi **współdziałanie między obu partjami, w niektórych okolicach zaś wystawią one wspólne listy.**

Sanacyjne partyjnictwo.

Warszawa. (Telef. wł.). Do komisji porozumiewawczej Związku Naprawy Rzpltej i Partji Pracy przyłączyła się **Lewica N. P. R. i grupa radykałów polskich, skupionych dokoła „Głosu Prawdy".** Jest to objaw zupełnie naturalny, natomiast ciekawem jest dlaczego istnieje **tyle stronnictw sanacyjnych i tyle nowych partyj powstaje, kiedy sanacja wywiesiła hasło nadpartyjności.**

Metropolita prawosławny nie kandyduje.

Warszawa. (Tel. wł.) Wobec pogłosek, jakoby **metropolita prawosławny Djonizy** miał zamiar kandydować przy wyborach do ciał parlamentarnych w Polsce, agencja rosyjska Ruspress donosi, że **żadnego zebrania politycznego u metropolity Djonizego nie było i że metropolita kandydować nie zamierza.**

Dekret o pracownikach umysłowych gotowy.

Warszawa. (Tel. wł.) Na ostatniem posiedzeniu rady prawniczej w sprawie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej **o umowie o pracę pracowników umysłowych zakończono prace nad tym projektem.** Projekt rozporządzenia **będzie niebawem skierowany do rady ministrów.** Jest on o tyle ważny, że **stanowi podstawę projektów dla tej dziedziny,** a ustawa o unormowaniu pracy zawodowej dziennikarzy **jest poniekąd jego uzupełnieniem** o ile chodzi **o zawód dziennikarski.**

Praca nadobowiązkowa urzędników

winna być wynagradzana.

Warszawa. (Tel. wł.) Zarząd Stowarzyszenia Urzędników Państwowych wystosował do władz memorjał **w sprawie godzin nadliczbowych.** Memorjał domaga się, **aby godziny nadliczbowe były stosowane tylko w wypadkach nadzwyczajnych i by urzędnicy za nie otrzymywali wynagroddzenie.**

Masowe awanse w wojsku?

Warszawa. (AW). „Przegląd Wieczorny" donosi, **że** prace nad ustaleniem awansów oficerów posunęły się tak dalece, że prawdopodobnie **lista awansowanych jenerałów i pułkowników ukaże się jeszcze przed świętami, zaś listy pozostałych mają otrzymać awanse w okresie Nowego Roku.** Wszystkie bliższe dane w sprawie awansów przed wydrukowaniem listy trzymane są **w ścisłej tajemnicy.** Stwierdzić jedynie można, **że w każdej broni** awansowanych **będzie na poszczególnych stopniach 25 do 30 proc. ilości wolnych stanowisk etatowych.** — W związku jednak z obecnie przeprowadzanemi zmianami etatów, **liczba awansów nie może być ściśle ustalona.**

Surowe represje wobec komunistów w Kantonie.

Londyn. (PAT.) Depesze z Chin mówią o **ostrych represjach skierowanych przeciw bolszewikom rosyjskim. Dwie kobiety, które były urzędniczkami konsulatu sowieckiego w Kantonie zostały rozstrzelane,** ponieważ opierały się aresztowaniu. Dwóch Rosjan w pobliżu budynku municypalnego **rozstrzelano** na podstawie wyroku sądu wojennego, 5-ciu innych pomiędzy nimi **wicekonsul sowiecki i jego żona straceni.** 14-tu agitatorów rosyjskich pomiędzy nimi sowiecki konsul generalny **zostali uwięzieni.**

Hankau. (PAT.) **15-tu funkcjonarjuszów konsulatów sowieckich** m. in. konsul generalny **Fritsche zostało dziś rano deportowanych** na pokładzie parowca chińskiego odpływającego **do Władywostoku.** Wielu podejrzanych komunistów, których aresztowano wczoraj, dziś wypuszczono na wolność. Jednakże **60 osób zatrzymano** w celu przeprowadzenia ponownego śledztwa.

Hankau. (PAT.) Opowiadają tu, że obecnie jest rzeczą pewną, iż **spisek kantoński został zorganizowany przez czerwoną radę pozostającą pod kierownictwem sowieckiego konsula generalnego Poliwalińskiego.**

Krótkie włosy to... komunizm.

Europa jest zatem mocno „zbolszewizowana".

Hankau. (PAT.) Żołnierze wojsk nacjonalistycznych rozstrzelali na ulicach miasta conajmniej **14 kobiet i dziewcząt, które miały krótkie włosy uważane w Chinach za symbol feministki i komunistki.**

Hankou. (PAT.) Poczyniono rewizje we wszystkich salach tanecznych, restauracjach i domach prywatnych w poszukiwaniu za Rosjanami. O świcie można było widzieć Rosjan obojga płci wleczonych w bieliźnie przez ulice do więzienia.

Sanatorzy krakowscy w poszukiwaniu... programu.

Komunikat Polskiej Agencji Telegr. donosi o konwentyklu wyborczym, jaki odbył się wczoraj w magistracie krakowskim. Wzięli w nim udział pp. prez. Rolle, wiceprezydenci: Sare, Ostrowski i Wielgus, p. Schneider, Beaupre, Marjan Dąbrowski, Pochmarski, Estreicher, Dyboski, Peroś, Prostak i Srokowski oraz kilku innych. Cała ta sanacja krakowska pracowała nad „uzgodnieniem poglądów na konieczność wspólnej akcji wyborczej", przyczem obiecywano sobie w nadchodzących wyborach „jak najzupełniejszy sukces" (a jakże!). Dla wyszukania programu, który ma być ogłoszony w formie „deklaracji ideowej", wyłoniono komisję programową, sami zaś zebrani uznali się za komitet organizacyjny nowego „ugrupowania" (wstydliwie ominięto nazwę „partja") wyborczego. — Ugrupowanie to ma „w działaniu" swem uwzględnić przedewszystkiem **postulaty gospodarczego podniesienia miasta i kraju"(!).** Ta platforma wyborcza krakowskich sanatorów — wśród których prezydjum miasta trzyma, jak się zdaje pierwsze skrzypce — zakrawa poprostu na groteskę. Poco bowiem dla „podnoszenia gospodarczego miasta" tworzy prezydjum gminy nowe ugrupowanie, skoro **ma przecież codziennie możność robić to samo na swem urzędowem stanowisku,** dobrze — notabene honorowanem. Jeżeli zaś celem nowej partji jest **tak podnieść miasto a nawet kraj, jak dotychczas prezydjum m. Krakowa to robi,** to istotnie możnaby żywić przed tymi zamiarami poważne obawy. Gospodarką swą bowiem kilkunastoletnią zdołało obecne prezydjum **dostatecznie Kraków zrujnować.**

Warto też zanotować, że po raz pierwszy bierze prezydjum miasta bezpośredni udział w walce politycznej przeciw ogromnej większości społeczeństwa krakowskiego.

Finlandja ma nowy gabinet.

Poseł finlandzki w Warszawie ministrem spraw zagranicznych.

Helsingfors. (PAT) Dziś będzie mianowany **nowy rząd,** w skład którego poza trzema ministrami **fachowymi,** którzy obejmą teki spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, wejdą przedstawiciele **partji agrarnej.** Stanowisko premjera obejmie generalny dyrektor urzędu gospodarstwa krajowego Sumila. Ministrem spraw zagranicznych będzie **poseł finlandzki** w Warszawie Prokope, ministrem obrony narodowej deputowany Lahdensur.

—oo—

Warszawa. (Tel. wł.) Prezes delegacji niemieckiej do rokowań handlowych polsko-niemieckich b. minister Hermes powrócił w sobotę rano z Berlina do Warszawy.

Incydent rumuńsko-węgierski.

w związku z zajściami w Siedmiogrodzie.

Budapeszt. (PAT.) Na posiedzeniu Komisji spraw zagranicznych Izby Deputowanych min. spraw zagran. Valko przedstawił na podstawie danych, będących w jego rozporządzeniu i na podstawie rumuńskich doniesień urzędowych **sprawę rozruchów wywołanych w Siedmiogrodzie przez studentów rumuńskich.** Minister oświadczył, że w czasie zamieszek poniósł obrażenia **obywatel węgierski Władysław Hejmal.** W następstwie tego **rząd węgierski polecił swemu ministrowi pełnomocnemu** w Bukareszcie **domagać się przeprowadzenia śledztwa w tej sprawie i ukarania winnych oraz wynagrodzenia** wyrządzonej szkody. Wobec tego jednak, iż urzędowe doniesienia rządu rumuńskiego **zapowiadają ukaranie odpowiedzialnych za te rozruchy czynników** i odszkodowanie pokrzywdzonych stron **rząd węgierski nie zamierza przedsiębrać żadnego nowego demarche w związku z tą sprawą.**

ODSZKODOWANIE DLA SYNAGOG W CLUJ

Bukareszt. (PAT.) **Minister wyznań Lepadatu wręczył wczoraj zarządom synagog w Cluj 1 i pół milj lei jako zaliczkę na pierwsze odszkodowanie.**

STAN OBLĘŻENIA W BUKARESZCIE.

Bukareszt. (AW). Ministerstwo wojny ogłosiło w Bukareszcie **stan oblężenia na czas rozprawy sądowej przeciwko studentom,** którzy dopuścili się wykroczeń w Siedmiogrodzie. — Z Wielkiego Warażdynu donoszą, iż rabinat uchwalił, **że dzień 3 stycznia na znak żałoby ma być dniem postu,** w przyszły tydzień zakazane są wszelkie zabawy. Zniszczone tory **będą wedle rytuału żydowskiego pogrzebane.**

—ooo—

Lotnictwo na usługach poczty francuskiej

Paryż. (PAT). „Le Matin" dowiaduje się, że administracja poczt, telegrafów i telefonów opracowuje projekt **przesyłania poczty drogą lotniczą** dla osiągnięcia jak największej szybkości w dochodzeniu listów i przesyłek. Wedle projektu **loty mają się odbywać w ciągu nocy.** Projekt przewiduje utworzenie **11 linji państwowych,** z dodatkowemi przecznicami, dochodzącemi do miast pogranicznych.

Trocki organizuje na nowo opozycję.

Warszawa. (Tel. wł.) Komisja Kontrolująca Kom. Partji Sowieckiej obradująca w Leningradzie, doniosła do Zarządu Centralnego Partji, że **opozycja Trockiego rozpoczęła nową żywą działalność na całej linji.** W Leningradzie odbyły się tajne wiece robotnicze, na których omawiano **ostatni kongres partyjny i uchwały przeciw opozycji.** Władzom sowieckim udało się **ująć czterech kierowników opozycji,** organizatorów wieców. Postanowiono wykluczyć ich natychmiast z partji.

Gigantyczne zbrojenia Stanów Zj.

Duże zaniepokojenie budzą w Europie wiadomości o przygotowaniach Stanów Zjednoczonych na polu zbrojeń morskich. Opracowany przez „najwyższy komitet morski" Kongresu projekt zbrojeń przewiduje, że w najbliższym czasie **w przeciągu 5 lat będą zbudowane następujące okręty: 25 krzyżowników po 10.000 tonn, 5 łodzi podwodnych, 18 kontrtorpedowców i 5 krzyżowników mniejszych.** „Temps" paryski określa ten projekt jako przygotowanie „gigantycznej floty".

Walka o zmianę systemu podatkowego w S. H. S.

Burzliwe sceny w Skupczynie.

Białogród. (PAT.) W Skupczynie przyszło wczoraj w związku z wnioskiem opozycji co do **ujednostajnienia ustawodawstwa podatkowego dla całej Jugosławji do gwałtownych starć.** Odrzucenie tego wniosku przez rząd wywołało gwatowny atak **posła Vuica** należącego do serbskiej partji chłopskiej przeciwko rządowi. Wzburzenie było tak wielkie, iż posiedzenie musiało być przerwane. Po pauzie został wniosek nagły opozycji odrzucony. Pos. Pribicevicz odczytał w imieniu demokratycznej partji chłopskiej długie oświadczenie, w którem obwinia rząd, iż celowo **uniemożliwił ujednostajnienie systemu podatkowego i że wnosi korupcję do administracji.** Pribicevicz groził rządowi, iż opozycja **nie cofnie** się także przed ostatecznym krokiem.

RADA LIGI OBRADOWAĆ BĘDZIE W WIEDNIU.

Paryż. (PAT.) „Excelsior" donosi, że w kołach kompetentnych **zastanawiają** się poważnie nad możliwością **zwołania** p[rzy]szłej **sesji Rady Ligi do Wiednia,** celem ułatwienia rokowań między Francją a Włochami.

Przy zakupnach towaru powoływać się na ogłaszających się w „Głosie Narodu".

Wydawca: za „Głos Narodu" Ska z ogr. odpow. K. Holeksa. — Redaktor naczelny i odpow. J. Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarządem K. Pennera.